

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

KLEMENTYNKI



O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

Lubimy KLEMENTYNKI, bo nie mają pestek, są słodkie i łatwo się obierają. A w dodatku olejki eteryczne zawarte w ich skórce całkiem skutecznie poprawiają nastrój. Smakowite KLEMENTYNKI, bliskie krewne mandarynek, trafiły do nas wraz z nazwą – słowo klementynka (zapisywane poprawnie małą literą) jest w polszczyźnie zapożyczeniem... trudno tylko z całkowitą pewnością określić jakim. Określenie KLEMENTYNKA jest bowiem w zasadzie internacjonalizmem – ma swoje odpowiedniki niemal w każdym języku europejskim. Wiemy za to, gdzie i kiedy narodziły się KLEMENTYNKI. Geograficzną ojczyzną KLEMENTYNEK jest Algieria, a językową – francuszczyzna. Francuska nazwa gatunkowa *clémentine* to eponim, czyli wyraz pospolity utworzony od nazwy własnej. Określenie *clémentine* – klementynka – powstało bowiem od imienia francuskiego misjonarza Clémenta Rodiera, któremu pod koniec XIX w. w wiosce Misserghin, położonej na malowniczych, nasłonecznionych pagórkach niedaleko Oranu w północnej Algierii, udało się wyhodować pierwsze KLEMENTYNKI. Niektórzy mówią, że stało się to przypadkiem, inni upatrują w tym zrzędzenie losu lub dar Boży. Mniej uduchowieni botanicy uznają KLEMENTYNKĘ po prostu za hybrydę mandarynki i słodkiej pomarańczy.